

# ZYCIE NOWOGRÓDZKIE

DZIENNIK POSWIĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja, Nr. 1. — Telefony 75 i 100.

Prenumeratę przyjmują: w BARANOWICZACH: „Ekonomia”, —: w STOLPCACH: p. Engman od g. 14—15.  
Nr. KONTA P. K. O. 81.287. Szepetyckiego 49, Wydział Powiatowy, pok. 10.

## Praca rozumu, ducha i organizacji Polaków Pan Prezydent otwiera P. W. K.

POZNAŃ 16.V. Dziś rano o godzinie 10 ej odbyła się uroczystość otwarcia Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu.

Akt otwarcia Wystawy dokonany przez Pana Prezydenta odbył się w olbrzymim westibulu reprezentacyjnym w obecności z góra 2.000 osób.

Już na długo przed godziną 10-tą poczęli kolejno przybywać członkowie Rządu Rzplitej z Premierem dr. Świtalskim na czele, cały Korpus Dyplomatyczny z Warszawy, przewodzący przez J. E. Nuncjusza Apostolskiego Monseigneur Marmaggi i ambasadora Laroche, przybył również b. poseł Wielkiej Brytanji w Polsce sir Mac Muller i wszyscy attaches wojskowi, akredytowani przy poselstwach zagranicznych. Liczne reprezentowane były sfery finansowe z dyrektorem Banku Polskiego dr. Wróblewskim i doradcą finansowym sir Devey'em na czele; ciało ustawodawcze Rzplitej reprezentowane przez licznych posłów i senatorów i przedstawicieli oficjalnych Sejmów wicemarszałka Czetwertyńskiego i Senatu marszałka prof. Szymańskiego; pozatem sfery ziemiańskie, przemysłowe, handlowe, oraz reprezentanci organizacji społecznych, artystycznych, literackich i prasy.

Krótko przed godziną 10-tą przybył J. E. ks. Prymas kardynał Hłonda, a punkt o 10 ej witały Hymnem Narodowym Pan Prezydent Rzplitej.

Pana Prezydenta wprowadzili do westibulu Prezydent Poznania p. Cyryl Ratajski i Prezes Zarządu P. W. K. dr. Wachowiak. Panu Prezydentowi towarzyszyli: wojewoda Dunin-Borkowski, dyrektor Kancelarii Cywilnej dr. Lisiewicz, szef Gabinetu Wojskowego płk. Głogowski, (Dyr. Protokołu Dyplomatycznego p. Romer i adiutanci.

Pan Prezydent zajął miejsce na specjalnym podium, mając po prawej ręce Panią Mościcką oraz Pana Premiera Świtalskiego z Małżonką, a po lewej J. E. ks. Prymasa kardynała Hłonda, Marszałka Szymańskiego i Wicemarszałka Czetwertyńskiego.

Uroczystość rozpoczęło wykonanie „Hejnału Powszechnej Wystawy Krajowej” przez zjednoczone chóry i orkiestrę symfoniczną Filharmonji Warszawskiej, poczem zabrał głos Prezydent Poznania p. Ratajski i wygłosił krótkie przemówienie powitalne, następnie Prezes Zarządu P.W.K. dr. Wachowiak w dłuższym przemówieniu (omówił genezę powstania Wystawy.

Po przemówieniach Pan Prezydent dokonał otwarcia Wystawy przez przedzielną symboliczną wstęgę.

### Zwiedzanie Wystawy

Po przecięciu wstęgi Pan Prezydent prowadzony przez dyrektora Wystawy przeszedł przez hale: przemysłu, chemii, elektrotechniki, papierniczą i pawilon m. Lwowa, a następnie przez wieżę Górnio-Sląską udał się do pawilonu Monopoli Państwowych i Mennicy, poczem przez Pałac Przemysłu Metalurgicznego udał się do Hali Cieskiego Przemysłu gdzie witał Pana Prezydenta przedstawiciele kopalń, hut i górnictwa.

Z terenu „A” Pan Prezydent przejechał przez teren „B”, na którym znajduje się gmach Rządu, a następnie na teren zachodnie gdzie znajduje się wystawa rolnictwa. Na terenie tym Pan Prezydent zwiedził m. in. pawilon łowiectwa i obejrzał chlewy i obory wzorowej fermy, oraz pawilon sztucznych nawozów, wystawionych przez fabrykę w Chorzowie.

Następnie Pan Prezydent powrócił na teren wschodnie gdzie zwiedził pawilon prasy i pawilon emigracji polskiej powitany przez delegata Polonii amerykańskiej p. Roppa i Wacława Sieroszewskiego w imieniu Związku Polskiego w Ameryce. Po wpisaniu się do księgi pamiątkowej Związku i szczegółowym zwiedzeniu pawilonu zatrzymał się Pan Prezydent dłużej przy stoliku emigracji polskiej w Szwajcarii gdzie z zainteresowaniem oglądał ekspozycję, a między innymi plany wynalazku inż. Ignacego Mościckiego. Wynalazek ten opracował Pan Prezydent gdy był profesorem w Szwajcarii.

### Śniadanie i przemówienia

Po zwiedzeniu Wystawy Pan Prezydent w otoczeniu swity oraz całego Rządu z Premierem do K. Świtalskim na czele prze-

szedł do sali reprezentacyjnej Centralnej Restauracji P.W.K., w której zasiadł przy stołach przeszło 700 osób ze wszystkich krajów Polski, przybyłych na otwarcie Wystawy.

Wchodzącego Pana Prezydenta powitał Hymnem Narodowym, a wszyscy obecni zgotowali Panu Prezydentowi gorącą owację.

Przy deserze pierwszy toast wznosił Prezydent Poznania p. C. Ratajski na cześć Pana Prezydenta, a Prezes Zarządu P.W.K. dr. Wachowiak toastował na cześć Rządu, poczem po francusku przemawiał wicedyrektor Zarządu P.W.K. radca dr. Rośniński, toastując na cześć Korpusu Dyplomatycznego.

Odpowiedział dłuższym przemówieniem J. E. Monseigneur Marmaggi mówiąc między innymi:

Idea wystawy i jej wykonanie godnym jest pod każdym względem waszego rozumu, waszego ducha i waszej organizacji. Wobec tych dowodów pracy ludzkiej, dowodów które dziś podziwiamy my którzy jesteśmy reprezentantami [Dobro] dojrzałych Zwierchników i szefów państw całym sercem chcemy zjednoczyć się z wami we wspólnej radości tej pokojowej, błogosławionej pracy.

Składam życzenia w ręce Pana Prezydenta i Rządu, życzenia inicjatorów i organizatorów, wystawcom a także drogim emigrantom, którzy pracę swych rąk złożyli niezapomnianej Ojczyźnie.

Oby Bóg użył Wam Polacy jaknajwiększej pomyślności. Niech żyje Polska! Ostatnie słowa J. E. Mons. Marmaggi wypowiedział po polsku.

Ostatnie, dłuższe przemówienie wygłosił Pan Premier dr. K. Świtalski.

Po śniadaniu Pan Prezydent zegnął Hymnem Narodowym i okrzykami „Niech żyje”, odjechał do swych apartamentów na Zamku.

## Uczczenie Puławskiego przez Amerykę

WASHINGTON 16.V. Cały szereg Stanów zwróciło się z propozycją do Senatu Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej wydania znaczków pocztowych z

## Votum ufności dla Rządu pruskiego

BERLIN 16.V. Dziś Sejm Pruski odrzucił 210 głosami, przeciwko 46 komunistów i hitlerowców wniosek votum nieufności

podobizna Kazimierza Puławskiego.

Przypuszczalnie znaczki te ukazą się w październiku b. r.

dla premiera Brauna i ministra spraw wewnętrznych Grzesinskiego, zgłoszone, w związku z wypadkami pierwszomajowymi.

## PODSEKRETARZ STANU GRANDI PRZYJEŹDŹA DO WARSZAWY

WARSZAWA 16.V. Koła uchwiałowej zwołać ze względu rzędowe wyjaśnienia, że wizyta na przemianowanie poselstwa podsekretarza stanu ministerstwa spraw zagranicznych Włoch w Warszawie na ambasadę i oczekiwanie na przyjazd Grandego, która nastąpić będzie do Warszawy nowomianowała w dniach najbliższych nie nowego ambasadora, jest odwołana, a jedynie ulega

## Gorączka przedwyborcza w Anglii

LONDYN 16.V. W związku ze zbliżającymi się wyborami na najbliższe dni zapowiedziano przeszło 1000 wieców i zgromadzeń przedwyborczych. Prawie wszyscy przywódcy trzech wielkich stronnictw politycznych, t. j. konserwatystów, liberałów, i Labour Party będą przemawiać.

Premier Baldwin — przywódca konserwatystów — objeżdża

Anglię zachodnią, wczoraj przemawiał w Newport gdzie słuchało go około 300.000 osób. Przemówienie to nadawane było prawie przez wszystkie radiostacje.

Był premier i przywódca Labour Party Ramsay Mac Donald działał w Szkocji, a przywódca liberałów Lloyd George na terenie Walji północnej.

## Anglia oficjalnie przyjmuje Habsburga

WIFEN 16.V. Dzienniki donoszą z Białogrodu że „Politika” i poseł angielski w Sofji wydał przyjęcie na cześć arcyksięcia Franciszka Józefa.

Fakt ten wywołał w kołach dyplomatycznych wielkie zdziwienie, przymem jest to pierwsze oficjalne przyjęcie po woj-

nie Habsburga przez Anglię.

Podkreślić należy, iż w dniu przyjazdu arcyksięcia Franciszka Józefa do Sofji przedstawiciele dyplomacyjni Francji, Włoch, Jugosławji, Czechosłowacji i Rumunji wyjechali ostatecznie ze stolicy.

## Traktat handlowy sowiecko-estoński

MOSKWA 16.V. Po dwutygodniowych pertraktacjach został parafowany dnia 14-go maja w Tallinie sowiecko-estoński traktat handlowy.

Prasa sowiecka o fakcie tym zamieszcza tylko krótkie wzmianki, jedynie „Ekonomiceskaja

Ziśń” drukuje dłuższy artykuł, który jednakże nie jest poświęcony omówieniu samego traktatu, ani przypuszczalnemu rozwojowi konfliktu lecz wycieczkom przeciwko tym wszystkim, którzy traktat zwalcza.

## Państwa wierzycielskie będą kontrolować finanse niemieckie

PARYŻ 16.V. Dzisiejszy „Le Matin” podaje w obszernym streszczeniu treść sprawozdania i raportu konferencji rzeczoznawców reparacyjnych. Raport ten między innymi

stwierdza, że czynnikiem właściwym do badania zdolności płatniczej Niemiec będzie komisja doradca Banku Reparatyjnego.

## Komisja uchodźcza Ligi Narodów

GENEWA 16.V. Dziś zebrał się komitet doradczy do spraw uchodźczych powołany przez rezolucję Ogólnego Zgromadzenia Ligi Narodów w 1928 r., jako organ pomocniczy przy Wysokim Komisarzu Ligi Narodów Nansenie.

Komitet obradował nad położeniem uchodźców i sytuacją międzynarodową, uchwalono również budżet Komisarza dla spraw uchodźczych.

Pozatem Komitet rozpatrywał

wniosek przedstawiciela Ukrainy Szulgina w sprawie uwzględnienia narodowości ukraińskiej w paszportach emigracyjnych, gdyż dotychczas wszyscy uchodźcy z terenu Rosji uważani byli za rosjan.

Ządanie to omawiane na wrześniowej sesji Ligi Narodów, przez Min. Zaleskiego jako referenta natrafiło na sprzeciw Komisji ze względu na fakt zaszania w niej kilku emigrantów rosjan.

Składajcie ofiary na biedne dzieci „TYGODNIA DZIECKA“ od 16-23 maja.

DZIECKO to przyszłość narodu, pracujemy wszyscy dla jego dobra. DZIECKO głodne wino być nakarmione, DZIECKO chore - pielęgnowane, DZIECKO niedorozwinięte - odpowiednio kształcone, DZIECKO wykołejone - zwrócone na właściwą drogę, SIEROTA i dziecko opuszczone - wzięte w opiekę i wspomagane.

BICIE I STRASZENIE DZIECI

- A bo to proszę, łaski pani, chodzi do szkoły jedna Józia, to ja przyszedłem powiedzieć, że by pani kierowniczką co zrobiła, bo ja strasznie w domu biła.

istoty niezaradnej, ale płacz wyrażający ból duszy, nieublagane przekleństwo losu. - Pokaż mi swoje nóżki, chce je zobaczyć! Podniosłam sukieneczkę i ujrzałam uda niebiesko-zielone.

w ostatniej chwili przed „operacją ojcowską“ już rozebrany prosił o pozwolenie zaniesienia butów do kuchni, a zobaczywszy otwarte lufki skoczył z zawręgo piętra. Czy zdawał sobie sprawę z niebezpieczeństwa grożącego mu—Bóg tylko raczy wiedzieć.

był wcale lepszym chłopcem od niebitych, ani Józia nie przeżyła swoich koleżanek. Raczaj przeciwie — ta nerwowa dziewczynka stała ocale niebo niższej od innych: na lekcjach nie mogła skupić uwagi, zapytywana gubiła się nie zdając sobie sprawy, czego od niej chcą, gdy równieńczy bawili się, ona stawała pod ścianą i patrzyła na nich smutnie i ponuro, gdy dzieci śpiewały, Józia wybuchła cichym płaczem.

Jeź trzeba było widzieć wyraz jej oczu przy tem wyznaniu! Już nie potrzebowałam pytać, czy kocha tatusia, bo gest ręk, wykrzywiło twarzy wymownie świadczyło o głębokiej nienawiści.

UBEZPIECZAJMY SIĘ OD OGNI

Od wczesnej wiosny do późnej jesieni rok rocznie widnieje nad ziemią polską luna pożarów. To płoną wieś i miasteczka. Tak, wieś cała. Nie poszczególne budynki, ale dziesiątki, a niekiedy i setki naraz budynków. Dlaczego?

ubezpieczone od ognia w P. Z. U. W. według rzeczywistej wartości budynków pogorzeli o trzymania odszkodowanie, ale dopiero wówczas rolnik byłby ochroniony od strat przez pożar wyrządzonych, gdyby opórce budynków ubezpieczył według rzeczywistej wartości ruchomości swej: narzędzia rolnicze, inwentarz i plony swej pracy—zawarunki spichrzów i stodoł. Meże to uczynić za drobną opłatą i bez straty czasu.

glady, lecz trzeba uświadomić U. W. według ogółowi ogrom szkód, wyrządzonych corocznie krajowi przez pożary i wpoić przekonanie o potrzebie ostrożności z ogniem, tudzież skuteczności walki z pożarami. Zakładajmy więc strażę pożarną po wsiach i miasteczkach. Ubezpieczajmy od ognia nie tylko budynki, ale również ubezpieczajmy plony rolne, narzędzia pracy, stodoły, spichrze, inwentarz, składki towarów, słowem ubezpieczajmy całe swe mienie od ognia według jego rzeczywistej wartości.

Gdy znak P.Z.U.W., przymozniam na domostwie, oznajmia, że mienie całe, więc budynki, zboże, narzędzia pracy, a także inwentarz uzbędny danego właściciela są ubezpieczone od ognia i że w razie pożaru pogorzelec otrzyma stosowne odszkodowanie, nie jednemu podpalaczowi wypadnie z ręki zbrodnica zągię, bo zrozumie, że podkądając ogień, wyrządzą szkódę ogółowi, a nie temu, kogo ukrzywdził zamierzał. Pogorzelec dostanie odszkodowanie. Straci tylko ogół, zubożeje cały naród o wartość spalonego mienia. A przecie nigdy niewiadomo, jak się ogień rozszerzy. Może niejednemu mściwemu złoczyńcy zadryż wówczas ręka.

Jeżeli ktoś chce bliżej dziecko—mówię łagodnie, to-niem jak umiem najmniejszym. Nieufnie przysunęła się o dwa kroki. Podszłam do niej, wzięłam ją za rękę i przycisnęłam ku sobie. Znosiła wszystko z zupełną biernością.

Ubezpieczenie od pożaru całego mienia jest więc najskuteczniejszym sposobem zwalczania zbrodni podpalania, unicestwienia ją w zarodku.

Jesień, gdy napęła się stodoły, to okres najgroźniejszy ze względu na pożar. Należy więc wzmóc czujność, aby pożaru nie zaprzężyć, a niezależnie od wzmożenia ostrożności w myśl przysłowia „strzeżonego Pań Bóg strzeże“, ubezpieczajmy całe swe mienie.

W dniu 5 maja w Iwieńcu kilkanaście obchodów rocznic narodowych, 27 przedstawień, kilkadziesiąt odczytów i pogadań, kilkadziesiąt przeczytanych książek z bibliotek własnych oraz kilkadziesiąt czasopism oświatowych, organizacyjnych i ogólnych jakie przychodzą do Kół. W dyskusji nad sprawozdaniami i planem pracy na przyszłość ustalono, że tempo pracy musi się jeszcze zwiększyć i należy zwracać jaknajwiększą uwagę na dział organizacyjny i oświatowy pracy Kół oraz aby sama praca rozszerzyła się na nowe placówki w sąsiednich wioskach.

O dwukrotnem doręczaniu korespondencji pocztowej w Stonimie. Już kilkakrotnie podnosiliśmy sprawę dwukrotnego doręczania korespondencji pocztowej w Stonimie, lecz dotychczas nie jest to inowacja wprowadzona. Mówiono o niedogodnym rozkładzie jazdy, o zbyt późnem przychodzeniu pociągu popóźniejszego z Warszawy, o braku odpowiedniej ilości sił i t. p.

Na podstawie składanych przez poszczególne Kola M. W. sprawozdań zapoznano się z dotychczasową pracą Kół ich rozwojem i potrzebami. Praca społeczna organizacyjna młodzieży wiejskiej została zapoczątkowana na ten terenie w r. 1927 przez delegowanego ze Związku Młodzieży Wiejskiej instruktora oświatowego p. J. Chądzyńskiego, który zorganizował wtedy pierwsze 7 Kół M. W. w Adamkach i Prawaluchach. W kilka miesięcy potem powstały Kola w Wolmie i Uglach a w r. b. w Janowiszczynie i Siwicy. Dorobek tego pierwszego okresu pracy organizowanej młodzieży obejmuje: około 100 zebrań 30 wieczornic

W dniu 13 b. m. została przeprowadzona lustracja straży pożarnej w Delatyczach pow. Nowogrodzkiego, która wykazała że część członków zarządu i komisji rewizyjnej nie udzieliła się w samych zarządzie tak i nieprzychylnie usposobiona niektórzy jednostki do działalności straży.

W dniu 13 b. m. została przeprowadzona lustracja straży pożarnej w Delatyczach pow. Nowogrodzkiego, która wykazała że część członków zarządu i komisji rewizyjnej nie udzieliła się w samych zarządzie tak i nieprzychylnie usposobiona niektórzy jednostki do działalności straży.

Co słychać nowego? Dziś: Paschallsa Jutro: Wanancjusza b. Piątek

Biuletyn stacji meteorologicznej w Nowogrodzie z dnia 16.V 1929 r. Godz. 6.17. — Ciśnienie powietrza kierunek wiatru południowo-wschodni, szybkość 1 metr na sek. w 0 zachmurzone. Temperatura powietrza + 18.6°.

Nowe ceny na artykuły spożywcze. Na mocy Rozporządzenia Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 19.10.1928 roku (Dz. Ust. Nr. 87 poz. 761), wyznaczone są następujące ceny na niższej wskazanym artykuły pierwszej potrzeby.

Zjazd Sądziecki Kół Młodzieży Wiejskiej w Iwieńcu. W dniu 5 maja w Iwieńcu kilkanaście obchodów rocznic narodowych, 27 przedstawień, kilkadziesiąt odczytów i pogadań, kilkadziesiąt przeczytanych książek z bibliotek własnych oraz kilkadziesiąt czasopism oświatowych, organizacyjnych i ogólnych jakie przychodzą do Kół.

Wieczór pieśni. Dziś o godzinie 9-jej wieczornic odbędzie się koncert w sali Teatru Miejskiego, na którym wystąpi ogólnie znani i cenieni artyści pp. Wanda Hendrich, Józia Korsak-Targowska i prof. Adam Ludwiga. Akompanjować będzie dyr. Zygmunt Dolega.

Ukrócenie demagogii. W dniu 13 b. m. została przeprowadzona lustracja straży pożarnej w Delatyczach pow. Nowogrodzkiego, która wykazała że część członków zarządu i komisji rewizyjnej nie udzieliła się w samych zarządzie tak i nieprzychylnie usposobiona niektórzy jednostki do działalności straży.

Zebrań T-wa Organizacji Kół Rolniczych. Zebrań Zarządu Towarzystwa Organizacji i Kół Rolniczych powiatowego Nowogrodzkiego odbędzie się w dniu 26 maja r. o godzinie 12-jej w lokalu Związku Kół Rolniczych ziem nowogrodzkiej przy ulicy Kordeckiej 14.

Z życia Strzeleckiego w Zubkowie. Na początku b. r. zorganizowano Oddział Strzelecki, do którego zapisało się 20 członków z samego Zubkowa i wiosek okolicznych.

Nowe ceny na artykuły spożywcze. Na mocy Rozporządzenia Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 19.10.1928 roku (Dz. Ust. Nr. 87 poz. 761), wyznaczone są następujące ceny na niższej wskazanym artykuły pierwszej potrzeby.

Zjazd Sądziecki Kół Młodzieży Wiejskiej w Iwieńcu. W dniu 5 maja w Iwieńcu kilkanaście obchodów rocznic narodowych, 27 przedstawień, kilkadziesiąt odczytów i pogadań, kilkadziesiąt przeczytanych książek z bibliotek własnych oraz kilkadziesiąt czasopism oświatowych, organizacyjnych i ogólnych jakie przychodzą do Kół.

Wieczór pieśni. Dziś o godzinie 9-jej wieczornic odbędzie się koncert w sali Teatru Miejskiego, na którym wystąpi ogólnie znani i cenieni artyści pp. Wanda Hendrich, Józia Korsak-Targowska i prof. Adam Ludwiga. Akompanjować będzie dyr. Zygmunt Dolega.

Ukrócenie demagogii. W dniu 13 b. m. została przeprowadzona lustracja straży pożarnej w Delatyczach pow. Nowogrodzkiego, która wykazała że część członków zarządu i komisji rewizyjnej nie udzieliła się w samych zarządzie tak i nieprzychylnie usposobiona niektórzy jednostki do działalności straży.

Zebrań T-wa Organizacji Kół Rolniczych. Zebrań Zarządu Towarzystwa Organizacji i Kół Rolniczych powiatowego Nowogrodzkiego odbędzie się w dniu 26 maja r. o godzinie 12-jej w lokalu Związku Kół Rolniczych ziem nowogrodzkiej przy ulicy Kordeckiej 14.

Związek Właścicieli Nieruchomości. W dniu 15 maja r. b. w lokalu straży ogniowej odbyło się organizacyjne walne zebranie członków Stowarzyszenia Właścicieli nieruchomości m. Nowogrodka, zwolane przez tymczasowy zarząd.

Nowe ceny na artykuły spożywcze. Na mocy Rozporządzenia Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 19.10.1928 roku (Dz. Ust. Nr. 87 poz. 761), wyznaczone są następujące ceny na niższej wskazanym artykuły pierwszej potrzeby.

Zjazd Sądziecki Kół Młodzieży Wiejskiej w Iwieńcu. W dniu 5 maja w Iwieńcu kilkanaście obchodów rocznic narodowych, 27 przedstawień, kilkadziesiąt odczytów i pogadań, kilkadziesiąt przeczytanych książek z bibliotek własnych oraz kilkadziesiąt czasopism oświatowych, organizacyjnych i ogólnych jakie przychodzą do Kół.

Wieczór pieśni. Dziś o godzinie 9-jej wieczornic odbędzie się koncert w sali Teatru Miejskiego, na którym wystąpi ogólnie znani i cenieni artyści pp. Wanda Hendrich, Józia Korsak-Targowska i prof. Adam Ludwiga. Akompanjować będzie dyr. Zygmunt Dolega.

Ukrócenie demagogii. W dniu 13 b. m. została przeprowadzona lustracja straży pożarnej w Delatyczach pow. Nowogrodzkiego, która wykazała że część członków zarządu i komisji rewizyjnej nie udzieliła się w samych zarządzie tak i nieprzychylnie usposobiona niektórzy jednostki do działalności straży.

Zebrań T-wa Organizacji Kół Rolniczych. Zebrań Zarządu Towarzystwa Organizacji i Kół Rolniczych powiatowego Nowogrodzkiego odbędzie się w dniu 26 maja r. o godzinie 12-jej w lokalu Związku Kół Rolniczych ziem nowogrodzkiej przy ulicy Kordeckiej 14.

RADJO PROGRAM Sprzedam faniol. WARSZAWA fala 1395. Piątek 17 maja. 11.56. Sygnal czasu. 12.30-13.07. Muzyka z płyt gramof. 13.00. Kom. roln. i meteor. 14.50. Kom. meilor. i gosp. 15.10. Przegląd wydawnictw periodycznych. 15.35. Kom. Głównego Związku Straży Pożarnych. 16.50-16.55. Muzyka z płyt gramof. 17.00. Odczyt p. t. „Rola żurawików w wojskowych w pracy panskowej“.

Okazyjnie na dogodnych warunkach DO SPRZEDAŻIA od zaraz dom mieszkalny, sklep, maszyna motorowa z silnikiem 10 konnym. Interes w ruchu. Firma egzystuje od roku 1906. Tylko z powodu wyjazdu sprzedającego, S. W. LISZEWSKI, Stalce, 972-3.

Podaje do wiadomości P. T. lekarzy i publiczności, że z dniem 15 maja r. b. obejmie kierownictwo mego zakładu roentgenologicznego specjalista roentgenowy z dwojętną praktyką zagranicą. D-r Dżon Kan. 986-11.

DLA Przedsiębiorców Samochodowych. okazjynie tanio do sprzedania dwie karoserie nowe: jedna autobusowa 19 miejsc, siedzenia poprzeczne, skórzane, druga 8 osobowa karetka. Dowiedzieć się w Administracji „Zycie Nowogrodzkie“. 942-5

Do Panów Pracodawców. Powiatowa Kasa Chorych w Nowogrodzie, powołana do życia na mocy Ustawy Sejmowej z dnia 19 maja 1927 roku, celem niesienia pomocy na wypadek choroby rezydentom pracującym, opiera swą egzystencję na składkach t. zw. członkowskich, z których odpłacają sami pracownicy i 1/3 pracodawcy.

Miejskie Kino Kulturalno-Oświatowe. Dnia 16, 17 i 18 maja r. b. Walka na śmierć i życie—Zemsta i przeznaczenie—Droga do szczęścia w filmie p. L. „B E N - A L I“.

BARANOWICZE HURT. Fabryczny skład kafli grodzieskich DETAL. Wapno budowlane, cement, cegły zwykła i ogniotrwała (sza otowa) eternit, dachówki, wyroby terrakotowe i cementowe (płytki do podłóg), schody marmurowe, papę dachową, gwoździe i wszelkie inne materiały w zakresie budownictwa wchodzące, oraz koks, węgiel i miał węglowy.

Skład Materiałów Budowlanych i Opałowych Zrzesz. Of. Rezerwy w Warszawie, Oddział w Baranowiczach. ul. Mińska gm. b. Elektrowni (obok przejazdu). — Telefon Nr. 158. Ceny konkurencyjne. Dostawa natychmiastowa.

# STRASZNA KATASTROFA OGNIOWA W IWJU

Straty wynoszą 15 milionów złotych, 442 domów mieszkalnych poszło z dymem. Brak studziennych i narzędzi pożarniczych uniemożliwił akcję ratunkową. Trzy tysiące ludzi bezdomnych, bez środków do życia. Brak medykamentów. Władze kolejowe utrudniły szybki wyjazd straży z Lidy. Pomoc dla pogorzalców. Wypłata odszkodowań przez P. Z. U. W. we wtorek.

Według opowiadań naczynych świadków pożar powstał w domu Kojaldy o godz. 19 minut 20 w czasie pełnego ruchu w miasteczku. Gdy był to dzień targowy. Ogień wybuchł z taką siłą, że mieszkańcy domu Kojaldy zorientowali się, że się pali, już płomienie obejmowały sąsiednie domy. Krzyk grozy przebiegł po miasteczku. Zewsząd zruszono się na ratunek, lecz ogień tak szybko się rozszerzał, że nie zdołano prawie nic uratować, a to co zdołano wynieść na ulicę spłonęło od gorąca. Zaalarmowana straż pożarna okazała się bezsilną z braku narzędzi.

Tymczasem ogień przetrzczył się na budynki drewniane wokół rynku, w których mieściły kramiki, w pośrodku znajdował się gmach urzędu pocztowego, który tak szybko spłonął, że zdołano wynieść tylko kasę z pieniędzmi; akta, listy, przekazy—wszystko to spłonęło.

Na skutek wytworzonego porażca, pomimo że wiatru nie było ogień przetrzczał się na wszystkie strony. Nie było mowy o jakimkolwiek ratunku, każdy tego stopnia, że bezczłowiek który wjechał w jedną z ulic momentalnie spłonął wraz z koniem, pozostały tylko żelazne obryzki.

Centrum miasteczka złożone przeważnie z domów murowanych spłonęło.

Straż z Lidy, która przybyła do pożaru o godz. 22-ej obsadziła ulicę Kościelną nie pozwalając płomieniom przedostać się poza mur w stronę kościoła.

Krzyki rozpaczli i zawodzenia pogorzalców stwarzały isticie dantejski obraz piekła. O godz. 3-ej nad ranem pożar został u-

miejsce, dopalaly się tylko resztki domostw.

Z Nowogródka wyjechał na miejsce Naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa dr. Przyborowski i dzięki jego uprzejmości udał się następnego dnia.

Juz z daleka widać smugi dymów i czuć zapach spalonych. Przy wjeździe do miasteczka, grzązący dym nie pozwalał dłużej przebywać na ulicach. Na pogorzeliśkach gruzów resztki nieprzeważnie cegieł, żelaznych, których ogień nie strawił. Widzi się taki obrazek. Nad pogorzeliśkiem stoi starszy jegomość, operując się na krzeselku dziecinem błędnym wzrokiem patrzy w dymiące gruzy.

Zapytuje, początko nie odpowiada jakby nierozumiał, po chwili wreszcie mówi, że krzeselko, to wszystko co uratował i nawet nie wie gdzie są dzieci i żona, z jego sklepu z manufakturą pozostały tylko dywanice gruzy. Obok dwie dziewczynki w wieku 8—10 lat siedzą jak skamieniałe wśród dymu pogorzeliśka.

Dalej znów jakiś starzec wygrzebuje resztki dymiącego się zryta. Obok zaś okrwawiony i poparzony pogorzelec czeka na opatrunek, gdyż w mieście niema ani kawałka bandaży, ani medykamentów.

Na polu za gminą rozłożyli się obozem pogorzalcy. Porozrzucone resztki sprzętów, maszyn rolniczych zajmują olbrzymi obszar.

Strażacy i policjanci opadają już 2 sił Dr. Przyborowski zarządza zbiórki i zachęca do dogaszania, gdyż lada podmuch wiatru może przetrzczyć ogień na ocalone budynki. Trzeba nowych sił, a o użyciu do pomocy pogorzalców niema mowy, bo ci

są nawpół przytomni i wyczerpani i trzeba się z nimi obchodzić jak z dziećmi.

Posłano więc do okolicznych wsi po ludzi. Tymczasem wylapuje się wędrcy bez określonego celu osobników i zapędza do pracy, nieraz siłą. Powołuje się doradczą komisję, który ma się zająć rozdziałem środków żywnościowych pomiędzy pogorzalców, w skład której wchodzi zastępca wójta i dwóch przedstawicieli ludności katolickiej i żydowskiej. Pomoc musi przyjeść z zewnątrz, gdyż w miasteczku nie pozostał cały ani jeden sklerik, a tymczasem około trzech tysięcy ludzi niema co jeść.

Połączenie telefoniczne zerwane, słupy popalone.

Juz o godzinie 6-ej rano z okoliczności przywożą własności 50 litrów mleka dla dzieci i 50 pudów kartofli. Równocześnie śleszą grupki ludzi z łopatami, i natychmiast policja i strażacze dzielą ich na grupy i dogaszają pogorzeliśko. Od g. 7-ej rano uzyskano połączenie telefoniczne i dr. Przyborowski natychmiast zawiadomił Ministerstwo o rozmiarach pożaru, prosząc o pomoc, do starostwa ludzkiego o kuchnię polowe, medykamenty, ewentualną pomoc ze strony wojskowej.

Równocześnie dr. Przyborowski zawiadomił wszystkich starostów o rozmiarach pożaru, prosząc o utworzenie komisji pomocy dla pogorzalców.

Straty wynoszą około 15 milionów złotych, 442 domów zostało spalonych w tem 31 murowanych, między nimi poczta, posterunek policji, Sąd Pokoju, apteka, kooperatywa i t. p.

Jeden człowiek zmarł na skutek udaru serca z przetrachu, poparzonych jest bardzo dużo, a w pośrodku nich i strażacy.

Bez dachu i środków do życia pozostało około 3 tysięcy ludzi, część z nich rozlokowano w pozostałych 120 domach z dzielnicy tatarskiej koło kościoła i częściowo ulicy Wilenskiej.

A teraz kilka uwag. Pomijając już przyczynę powstania pożaru i to jak zwykle nieostrożność, nie możemy dla przypomnienia innym miastom, a również i Nowogródce, że pożar zamienił się w katastrofę tylko dlatego, że straż pożarna nie posiadała odpowiednich narzędzi i nie była należycie zorganizowana, że gdy chodziło o kupno choćby tylko wozu z rekwizytami, to tak bogate miasteczko jakim było Iwju nie zdobyło się na tysiąc złotych pomimo wielokrotnych apeli i nawoływań. Brak studziennych utrudnił drogę pożarowi. Brak dobrze zorganizowanej straży nie pozwolił na prowadzenie planowego ratunku, wobec czego ludność była zupełnie zdezorientowana i każdy ratował na swoją rękę, a w rezultacie nic nie uratowano.

Karygodnym jest stanowisko władz kolejowych, które dopiero po półtorę godziny dostarczyły wagony dla straży ludzkiej, żądając wypełnienia najrozmaitszych formalności biurokratycznych, w tym momencie gdy płomienie trawiły mienie tysięcy ludzi, zdrowy rozsądek nakazywał natychmiastową pomoc. Straż pożarna kolejowa i wojskowa posiadające motopompy nie stawiały się zupełnie.

I tu należy podkreślić ofiar-

ność i dzielność ludzkiej ochotniczej straży pożarnej pod dowództwem p. Dworeckiego, który mimo wielu przeszkód całym zapilem i poświęceniem ochronił resztki dobytku. Niemniej dzielnie spisywały się straż pożarna z majątku Iwju, Lidy, część i jednej z okolicznych wsi której nazwy w tej chwili nie posiadamy.

Sprawność i energia policji pod kierownictwem p. podkom. Jaskórzynskiego i komendanta miejscowego posterunku przyczyniły się do zapobieżenia większej katastrofie i utrzymania bezpieczeństwa, gdyż najrozmaitsze mechy chciały ten moment wykorzystać dla celów rabunkowych.

Z inicjatywy p. Woronowicza Zastępcy Starosty Nowogródzkiego odbyło się wczoraj zebranie przedstawicieli miejscowego społeczeństwa celem zorganizowania pomocy dla pogorzalców w Iwju.

Wyłoniono Komitet, w skład którego weszli pod przewodnictwem p. starosty Hyniewskiego ks. dziekan Więckiewicz, ks. dziekan Bobkowski, ks. Jankiewicz, rabbin Mejer-Mejerowicz, m. Safarewicz, dr. Szymanowski, Wierzbowska, mec. Zeldowicz, P. Lubczański i p. Szerkowski.

Komitet żywo zakrzętnął się około zbiórki i już wczoraj wylał dwie furmanki z zebranymi żywnością, a mianowicie: workiem cukru, workiem kaszy i przeszło 800 kg. chleba. Poza tem Komitet prowadzić będzie zbiórki ofiar pieniężnych i w naturze.

Komitet zwraca się z gorącą prośbą do obywateli m. Nowogródka o składanie lub deklarowanie ofiar na ręce skarbniczki Komitetu p. Frąckiewiczówny Wydział Powiatowy, tel. Nr. 9. W Lidzie odbyło się zebranie Komitetu dla pogorzalców, w którym p. starosta Bogatkowski i burmistrz Bergman poinformowali zebranych o rozmiarach katastrofy i konieczności natychmiastowej pomocy dla 3 tysięcy ludzi bezdomnych i bez środków do życia.

Jak się dowiadujemy wysłał już 1600 kg. chleba od ludności Lidy, 50 pudów kartofli i 20 kg. cukru od Wydziału Powiatowego.

W Szczuczynie już został załadowany wagon kartofli dla pogorzalców.

Magistrat m. Lidy wysygnął 50 pudów kartofli i 10 pudów żyta.

Kierownik firmy „Swierk” Patek (brat posła polskiego do Moskwy) ofiarował tysiąc złotych z zapowiedzią dalszych ofiar.

Jak się dowiadujemy Państwowy Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych rozpoznie w dniu 15 b. m. wypłatę odszkodowań ubezpieczeniowych pogorzalców na miejscu w Iwju.

## BILANS KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI

powiatu Stołpeckiego w Stołpcach  
na dzień 1 stycznia 1929 roku

Kasa	3.371,33	
R-ki biżące w instyt. Kredyt. P. K. O.	337,54	
Papierzy wartościowe	99,—	
Weksle zdykontowane w portfelu	161.725,11	
Weksle zdykontowane w rezydencji	55.000,—	
Pożyczki na skrypty dłużne	69.000,—	
Otwarty kredyt	91.136,52	
Pożyczki Komunalne Wydział Powiatowy	8.518,01	
Pożyczki Gmin Wlejskich	3.000,—	
Ruchomości	1.891,65	
Wydatki zwrotne	7.794,—	
Monety Zagraniczne	265,—	
% wypłacone za 1929 rok	2.900,39	
Inkaso	397.322,49	
	67.494,04	
	464.816,53	

Kapitał Zakładowy	15.000,—	
Fundusz rezerwow	2.909,80	
Wkłady na książeczki oszczędnościowe term. min. ponad 3 miesiące i warunkowe	29.274,41	
REDYSKONTO WEKSLI		
w Banku Gospodarstwa Krajowego Wilno	5.000,—	
w Banku rolnym w Wilnie	50.000,—	55.000,—
KREDYTY UDZIELONE KASIE		
Państwowy Bank Rolny	287.457,38	
Dłużnicy i Wierzyciele	1.122,24	
Chrześcijański Bank Ludowy	2.296,58	
% % pobrane na 1929 rok	4.262,08	
	397.322,49	
Różni za Inkaso	67.494,04	
	464.816,53	

## Rachunek zysków i strat

na dzień 1 stycznia 1929 r.

1. PROCENTY WYPŁACONE		
Od wkładów oszczędnościowych	2.515,20	
Od kredytów udzielonych Kasie	23.669,49	26.184,69
2. KOSZTY HANDLOWE		
Wydatki personalne i remun.	9.936,76	
Koszty podróży	103,10	
Kasa Chorych i ubezpieczenie	888,55	
Porto, telegraf i telefon	758,80	
Drukugi materiały piśmienne	526,30	
Lokal, opał i światło	1.919,20	
Oplaty stemplowe	712,85	
Oplaty zwłokowe	200,—	15.044,56
Czysty zysk		2.773,11
		44.002,36

1. PROCENTY OTRZYMANE:		
Od pożyczek	39.504,19	
2. PROWIZJE POBRANE OD INKASA	3.437,72	
3. INNE	303,90	
4. RÓŻNICA KURSU NA PAPIERACH %	45,02	
Różnica kursu na monetach zagran.	711,53	
	44.002,36	

(—) Marja Cwałinowa

Buhalter

(—) E. Nowacki

Dyrektor kasy

**Doktor A. Wężyk**  
powrócił  
ul. Szosowa Nr. 9.  
w Baranowiczach

Choroby weneryczne, skórne, płciowe

przyjmuje: w godz. 7.30—8.30  
1—4 ppół. i 7—9 wiecz. 388